

Thor, Janusz

Projekt utworzenia stowarzyszenia autorów naukowych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 19/2, 429-431

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Na zakończenie prelegent przytoczył dwie opinie o Załuskim: Aleksandra Brücknera i Kazimierza Konarskiego. Pierwszy z wielkim uznaniem wyrażał się o działalności zbierackiej, edytorskiej i piśmienniczej J. A. Załuskiego, drugi natomiast wskazuje na większą rolę starszego brata Andrzeja Stanisława w tworzeniu Biblioteki i jemu też przypisuje dokładny plan jej zorganizowania⁶. K. Świerkowski uznał, iż podobnie jak w wielu podobnych przypadkach tak i w tym prawda leży pośrodku.

W dyskusji po prelekcji udział wzięli: Aleksander Bocheński, Juliusz Wiktor Gomulicki i Józef Chudek.

A. Bocheński wskazał przede wszystkim na brak odpowiedniego klimatu intelektualnego, w czasach kiedy rozpoczynali działalność bracia Załuscy i w związku z tym podkreślił szczególną wartość wielu z ich inicjatyw, podkreślił również znaczenie *Programma literarium ad bibliophilos* (1732). A. Bocheński mówił także o godnej uznania i nowoczesnej metodzie naukowej Załuskiego, który wypowiadając się np. na temat tzw. zbrodni rytualnej Żydów, uważał, iż sprawę tę rozstrzygnąć można dopiero po dokładnym zaznajomieniu się z odpowiednimi źródłami.

J. W. Gomulicki solidaryzował się raczej z opinią Brücknera o Załuskim. Przypomnił jego znaczenie jako prekursora polskiego oświecenia, pośrednika między Zachodem a Polską i twórcy atmosfery intelektualnej, którą wykorzystał później Stanisław August. Przypomnił także rolę tego wielkiego bibliofila w powstaniu pierwszej polskiej serii literackiej — *Zbioru rymopisów* oraz organizowane przez niego zebrania literackie tzw. akademiki, na których mówiono m.in. o potrzebie założenia w Polsce Akademii Nauk i Sztuk.

J. Chudek poinformował zebranych, że istnieją uzasadnione przypuszczenia, iż Józef Andrzej Załuski pochowany został w kościele parafialnym w Kobycy koło Warszawy, który ufundował jego młodszy brat Marcin. Sprawa ta ma zostać dokładnie zbadana w najbliższym czasie.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał K. Świerkowski, podkreślając raz jeszcze, że świadomie ograniczył zakres swej prelekcji. Potwierdził także wyrażone w niej przekonanie, iż za najważniejszą spuściznę po Bibliotece Załuskich, spuścizną najważniejszą ze społecznego punktu widzenia, jej legendę.

Prelegent wskazał na brak dobrej i pełnej monografii o J. A. Załuskim i jego bibliotece. Powstanie takiej monografii wymaga jednak zbiorowych i długotrwałych badań, które rozpocząć trzeba od zapoznania się z zawartością odpowiednich, polskich i zagranicznych czasopism. Konieczne są także kwerendy w archiwach radzieckich. Zanim przystąpi się do opracowania samej biografii Załuskiego, należałoby przygotować szereg prac szczegółowych np.: *J. A. Załuski w sejmach i w senacie*, *Załuski jako znawca bibliografii i znawca książek*, *Biblioteka Załuskich w kraju*, *Biblioteka Załuskich w Petersburgu itd.*

Wszyscy uczestnicy zebrania otrzymali wydany w 50 egzemplarzach, przez Oddział Warszawski TPK, z inicjatywy sekretarza Oddziału Andrzeja Bednarczyka okolicznościowy druczek bibliofilski. Druczek zawiera fascymile ekslibrisu J. A. Załuskiego.

R. T.

PROJEKT UTWORZENIA STOWARZYSZENIA AUTORÓW NAUKOWYCH

Potrzeba powstania stowarzyszenia zrzeszającego autorów dzieł naukowych odziedziczona była od dawna. Dyskutowano na ten temat w dwudziestolecu międzywojennym

⁶ K. Konarski: *Warszawa w pierwszym jej stołecznym okresie*. Warszawa 1970, s. 325.

nym, a w pierwszych latach po wojnie z odpowiednim projektem wystąpiło grono profesorów krakowskich.

W ostatnim okresie sprawa powstania nowego stowarzyszenia nabrała większego nieco rozgłosu, dyskutowano ją w wielu środowiskach, przede wszystkim wśród członków Sekcji Autorów Naukowych ZAIKS-u oraz wśród tłumaczy naukowych. O potrzebie stowarzyszenia pracowników naukowych pisał również niedawno w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” Waldemar Rolbiecki: „Potrzeba takich stowarzyszeń twórczych pracowników nauki odczuwana jest coraz szerzej, a w niektórych krajach jest już także zaspokajana. Odczuwana jest ona także w Polsce, lecz tu nie zaspokajają jej dostatecznie odpowiednie sekcje różnych związków zawodowych (Związku Nauczycielstwa Polskiego i in.), do których należą pracownicy nauki wraz z innymi pracownikami instytucji naukowych (pracownikami administracji i obsługi)”¹.

Czytelników „Kwartalnika” zainteresować mogą wyniki dotychczasowych starań mających na celu założenie nowego stowarzyszenia. Starania te zainicjowane zostały przez grupę członków Sekcji Autorów Naukowych ZAIKS-u, wśród których są również pracownicy naukowcy i współpracownicy Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

Obecna koncepcja powołania nowego stowarzyszenia pojawiła się zapewne również i z tej przyczyny, iż na terenie samego ZAIKS-u można porównać sytuację członków sekcji naukowej z członkami innych sekcji, np. literackiej, dziennikarskiej czy plastycznej. Członkowie tych sekcji zrzeszeni są niezależnie od ZAIKS-u, w odpowiednich związkach twórczych np. w Związku Literatów, Artystów Plastyków itd. Działalność ZAIKS-u obejmuje ochronę praw autorskich, inkaso należności członków i pewne świadczenia socjalne, ale instytucja ta nie posiada uprawnień związku twórczego. Wszelkie — ustawowo określone — uprawnienia należne członkom związków twórczych, dotyczące spraw zawodowych i bytowych, emerytalnych i podatkowych nie wynikają jedynie z przynależności do samego ZAIKS-u. W ZAIKS-ie więc bez takich uprawnień pozostają wyłącznie autorzy naukowcy.

Wielu z nich odczuwa dotkliwie brak ulg przy obliczaniu podatku wyrównawczego. Ulgi przysługują tylko członkom stowarzyszeń twórczych oraz autorom z tytułem profesora. Autor piosenki, autor czy tłumacz powieści kryminalnej, jako członkowie związku twórczego, uzyskują ulgi podatkowe natomiast autor czy tłumacz pracy naukowej jeśli nie jest profesorem płaci podatki podwyższone.

Autorzy i tłumacze prac naukowych nie posiadają na ogół również praw emerytalnych. Prawa emerytalne i ubezpieczeniowe uzyskują jedynie w wyniku pracy na etatach. Dotkliwie odczuwają brak takich uprawnień przede wszystkim tłumacze, szczególnie w porównaniu z sytuacją tłumaczy tekstów beletrystycznych i rozrywkowych. Jednakże sprawa objęcia tłumaczy naukowych przez przyszłe stowarzyszenie nie będzie rzeczą łatwą. Pomiędzy organizatorów istnieją poważne różnice zdań co do wymaganego dorobku i kwalifikacji. Przyjmuje się natomiast, zgodnie, że wszyscy kandydaci na członków powinni wykazać się dorobkiem naukowym, to jest przede wszystkim dorobkiem na polu pisarstwa naukowego względnie innej formy twórczego przekazywania informacji naukowych.

W sposób formalny koncepcja powołania nowego stowarzyszenia omawiana była po raz pierwszy na zebraniu Zarządu Sekcji Autorów Naukowych ZAIKS-u w 1968 r. Dyskutowano na ten temat następnie na dwóch ogólnych zebraniach członków sekcji. Ostatecznie na zebraniu informacyjnym w dniu 25 maja 1970 r. uchwalono jednogłośnie polecić Zarządowi Sekcji kontynuowanie prac nad utworzeniem nowego stowarzyszenia.

¹ W. Rolbiecki: *Przeszłość a przyszłość towarzystw naukowych*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” nr 2/1973, s. 277.

Wzorując się na statutach ZAIKS-u, Związku Literatów i Stowarzyszenia Dziennikarzy zespół wyłoniony z Zarządu Sekcji² opracował w 1972 r. projekt statutu stowarzyszenia.

Otwarta pozostaje nadal sprawa ostatecznego ustalenia statutowych warunków przyjmowania członków do Stowarzyszenia Autorów Naukowych. Według obecnego projektu przyjmowani byłiby przede wszystkim pracownicy naukowcy — autorzy dla których praca autorska i wydawnicza stanowi istotną część ich działalności. Autorzy przekładów dzieł naukowych mogliby zostać członkami po przedstawieniu odpowiedniego dorobku. Sprawa ta wywoływała ożywioną dyskusję na dotychczasowych spotkaniach i nie została ostatecznie ustalona.

Janusz Thor

KRONIKA ZAGRANICZNA

SYMPOZJA XIV MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU HISTORII NAUKI

Rozesłany w końcu 1973 r. *Biuletyn nr 2 XIV Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki* (Tokio — Kioto 19—27 sierpnia 1974 r.) podaje nieco dalszych informacji o tym kongresie¹.

W szczególności ustalone zostały tematy oraz nazwiska organizatorów ośmiu sympozjów Kongresu:

1. Nauka a społeczeństwo w Chinach i Japonii (K. Yabuuti²).
2. Profesjonalizacja nauki: międzynarodowy przegląd (Sh. Nakayama).
3. Podstawowe zagadnienie historiografii matematyki w świetle najnowszych tendencji (A. Kobori, T. Murata).
4. Historia nowoczesnej fizyki: krytyczne zagadnienia ujawnione przez najnowsze badania (T. Hirose).
5. Międzynarodowa rywalizacja i współpraca w ważnych odkryciach chemicznych (M. Tanaka).
6. Jak rozumieć ewolucję teorii chemicznych od ich stanu klasycznego do współczesnego (M. Tanaka).
7. Przekazywanie techniki w XX w. i jego wpływ na środowisko człowieka (T. Yamazaki).
8. Przemiana krajów nie inicjujących nową technikę w kraje ją inicjujące (Komitet Międzynarodowej Współpracy w Zakresie Historii Techniki).

² Do Zarządu Sekcji Autorów Naukowych ZAIKS-u wchodzi: prof. Adam Szczepiorski, mgr Andrzej Biernacki, dr Krzysztof Dąbrowski, prof. Stanisław Skorupka oraz dr inż. Janusz Thor.

¹ Por. informację *Następne międzynarodowe kongresy historii nauki w nrze 2/1973 „Kwartalnika”*, s. 437—438.

² W nawiasach podawano nazwiska organizatorów sympozjów zgodnie z *Biuletynem nr 2*; w informacji wymienionej w przypisie 1 zastosowano inną pisownię nazwiska prof. Yabuutiego: Yabuuchi.